

# Paul Celan: [Ich bin allein] / [Jestem sam] (tł. Ela Binswanger)

## Paul Celan: [Jestem sam]

Jestem sam, wstawiam kwiat popielnika  
do flakonu pełnego głębokiej czerni. Ustami siostry  
mówisz słowo żyjące dalej za oknami  
i to, o czym śniłem, pnie się wokół mnie bezgłośnie.

Stoję w rozkwicie wyblakłej godziny  
i odkładam ziarnko żywicy dla spóźnionego ptaka:  
niesie płatek śniegu na żywo czerwonym piórku;  
z kryształkiem lodu w dziobie przetrwa lato.

(tł. Ela Binswanger)

\*

## Paul Celan: [JESTEM sam]

JESTEM sam, wstawiam kwiaty popiołu  
do wazonu, pełnego dojrzałej czerni. Siostrzane usta,  
wymawiacie słowo, żyjące nadal za oknami  
i bezgłośnie wspina się po mnie to, co śniłem.

W korytarzu przekwitłej godziny  
zbieram żywicę dla późnego ptaka:  
ptak niesie piórko w żywej czerwieni swojego pierza  
i z lodu ziarenkiem w dziobie przechodzi przez lato.

(tł. Ryszard Krynicki)

\*

## Paul Celan: [Jestem sam]

Jestem sam, wstawiam cynerarię  
do wazonu dojrzałej czerni. Siostrzane usta,  
ty mówisz słowo, co dalej żyje u okien,  
i cicho się wspina, co marzę, na mnie.

Stoję we florze godziny przekwitania  
i chowam żywicę dla późnego ptaka:  
ma płatek śniegu na czerwieni pióra:  
ziarnko lodu w dziobku, przybywa dla lata.

(tł. Andrzej Lam)

\*

### **Paul Celan: [Ich bin allein]**

Ich bin allein, ich stell die Aschenblume  
ins Glas voll reifer Schwärze. Schwesternmund,  
du sprichst ein Wort, das fortlebt vor den Fenstern,  
und lautlos klettert, was ich träumt, an mir empor.

Ich steh im Flor der abgeblühten Stunde  
und spar ein Harz für einen späten Vogel:  
er trägt die Flocke Schnee auf lebensroter Feder;  
das Körnchen Eis im Schnabel, kommt er durch den Sommer.

*przed październikiem 1950, w niedatowanym liście do Eriki Lillegg, z: "Mohn und Gedächtnis" ("Mak i pamięć"), Deutsche Verlags-Anstalt GmbH, Stuttgart, 1952*

\*

**@tłumaczenie:** "Aschenblume" - dosłownie "kwiat (zrodzony z) popiołu", po polsku (starzec) popielnik lub cyneraria (od łac. cinis - popiół)

"ein Harz" - "Harz" to żywica i jest to w zasadzie rzeczownik niepoliczalny, jak cukier czy sól, więc zwykle nie ma przed nim rodzajnika nieokreślonego "ein / eine", jeśli mimo to jest, to znaczy, że chodzi o policzalną ilość, kryształek cukru, soli, kostkę cukru... czyli w przypadku żywicy: kroplę, drobinę, okruch, krztynekę... (w moim tł. to ziarnko, bo nawiązuje do pokarmu ptaka) - mała lekcja niem. w przypisie pod wierszem na Sofijonie

[https://www.youtube.com/watch?v=4vO\\_fHhM2o](https://www.youtube.com/watch?v=4vO_fHhM2o)

*ilustracja: Anselm Kiefer, "Aschenblume" ("Popielnik / Cyneraria" (1983-97)*